

# Wspinaczka na szkieletora ma być światowym wydarzeniem

**NIECODZIENNY PROJEKT.** Niedokończony wieżowiec stojący beczynnym przy rondzie Mogilskim po kilkudziesięciu latach może się przydać do promocji Krakowa

To ma być niepowtarzalna impreza. Osoby ze środowiska zajmującego się wspinaczką sportową na elewacji niedokończonego wieżowca przy rondzie Mogilskim, popularnie nazywanego szkieletorem, chcą zorganizować międzynarodowe zawody we wspinaczce.

*- To byłoby niecodzienne wydarzenie, które odbiłoby się szerokim echem na świecie i byłoby znakomitą promocją Krakowa - podkreśla jedna z osób związanych z projektem.*

Dodaje, że wszelkie szczegóły mają zostać podane 16 czerwca. Do tego czasu pomysłodawcy przedsięwzięcia chcą zakończyć wszelkie uzgodnienia z właścicielem budynku i władzami miasta. Na razie wiadomo, że jeżeli doszłoby do organizacji imprezy, to odbyłaby się ona w przyszłym roku. Dla jej potrzeb na elewacji

wieżowca utworzono by ściankę wspinaczkową, na której rywalizowaliby najlepsi zawodnicy specjalizujący się we wspinaczce. Dzięki wykorzystaniu efektów świetlnych zawody miałyby efektowną oprawę. Byłoby to pierwsze wykorzystanie wieżowca po jego wzniesieniu w 1979 r., nie licząc obwieszania go ogromnymi reklamami.

Do przyszłego roku raczej nie ma co liczyć na rozpoczęcie adaptacji szkieletu wieżowca na budynek o funkcjach biurowo-mieszkalno-hotelowo-usługowych. Wszystko przez nowy wymóg dostarczenia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

*- Obowiązek dostarczenia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (tzw. DUS) dla wnioskowanej inwestycji wynika z przepisów prawa - z ustawy z 3 października 2008 r. - infor-*

muje Kinga Dudek z biura prasowego Urzędu Miasta. Dodaje, że w przypadku szkieletora w Wydziale Architektury toczą się trzy postępowania o wydanie warunków zabudowy. Jeden dotyczy budynku o funkcji biurowo-usługowo-wystawienniczo-mieszkalno-hotelowej wraz z dobudową zewnętrznej komunikacji pionowej i nadbudową dwukondygnacyjnej podstawy konstrukcji do

**W Wydziale Architektury toczą się trzy postępowania o wydanie warunków zabudowy**

wysokości 12. kondygnacji trzonu wieżowca. Inny przedstawia koncepcję budynku mieszkalno-usługowego (w tym biurowo-usługowo-wystawienniczo-hotelowy), polegającego na przebudowie, rozbudowie i nadbudowie istniejącej konstrukcji wieżowca i budowie dodatkowego zespołu zabudowy o tej samej funkcji z powierzchnią usługową do 8 tys. m kw. oraz handlową do 1990 m kw. W związku z tym, iż złożone korekty wniosku w zasadniczy sposób zmieniły proponowany sposób rozwiązania obsługi komunikacyjnej w przypadku tego wniosku obiektu Wydział Architektury oczekuje na stanowiska Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu oraz opinię Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej.

Budowę szkieletora przerwano z powodu kryzysu w 1979 r.

Później nie udało się zrealizować koncepcji jego przebudowy proponowanych przez kolejnych właścicieli. Ostatnim z nich jest spółka TreiMorfa - jej głównym udziałowcem jest fundusz inwestycyjny Verity Development, a mniejszościowym krakowska firma GD&K Group. Autorem projektu adaptacji wieżowca jest znany architekt Hans Kollhoff. Zaproponował on wykończenie budynku kamienną elewacją, nawiązującą do drapaczy chmur wznoszonych w Stanach Zjednoczonych w pierwszej połowie XXI w. (np. Empire State Building w Nowym Jorku). W zeszłym roku inwestycję opóźniła dyskusja na temat wysokości wieżowca, którego szkielet ma 94 metry. Ostatecznie doprowadzono do kompromisu i uznano, że obiekt może mieć 102,5 m. **(TYM)**

ptymczak@dziennik.krakow.pl